



# POGŁOS BARCINA

Gminne Pismo Lokalne wydawane przez Miejski Dom Kultury w Barcinie

wydanie bezpłatne ISSN 1429-4370

## Gwiazdy dla zdolnych i aktywnych

W Gminie Barcin pasja miesza się ze słodyczą, a talent płynie, jak złoty miód. A w związku z tym, że osób z pasją i obdarzonych talentem u nas nie brakuje, 30 września br. w Miejskim Domu Kultury w Barcinie zorganizowano Galę Kulturalno - Sportową „W Krajinie miodu i talentów” podczas, której gmina Barcin nagrodziła 59 mieszkańców w czterech kategoriach - wolontariuszy, sportowców, artystów i szkolne gwiazdy.



Podczas gali kulturalno - sportowej wyróżniono mieszkańców gminy Barcin w 4 kategoriach

Każda i każdy z nich to prawdziwe osobowości. Swoją charyzmą, wrażliwością, talentem i determinacją w pokonywaniu swoich słabości i osiągnięciu coraz lepszych wyników sportowych mogą być wzorem do naśladowania.

We wtorkowe popołudnie, ostatniego dnia września, znaleźliśmy się więc w prawdziwej pasiece talentów. Jak powiedzieli prowadzący, Milena Grobelska i Hubert Łukom-

ski, każdy z obecnych gości, to pszczołka, która ciężko pracuje, by później dawać światu coś wyjątkowego - czy to na scenie, boisku czy w codziennym życiu.

### Wzruszają, motywują, inspirują

Podczas gali kulturalno - sportowej wyróżniono mieszkańców gminy Barcin w czterech kategoriach. Pierwsza, to kraina barw, dźwięków...

→ **czytaj dalej str. 8**

### Pobierz aplikację mobilną mMieszkaniec i wyrób za darmo Kartę!

Dzięki tej darmowej aplikacji mobilnej będziesz w stałym kontakcie z lokalnym samorządem, dowiesz się o wszystkim w mgnieniu oka! Załóż również kartę mieszkańca w module mKarta!

## Zacne Kamienne Gody



Takich jubileuszy nie ma wiele. Nazwa jubileuszu nawiązuje do kamienia, który symbolizuje trwałość, wytrwałość, solidność i niezniszczalność, odzwierciedlając siłę i głęboki staż takiego związku. Jest to niezwykle rzadki i wyjątkowy jubileusz, świadczący o głębokiej miłości, wzajemnym szacunku i umiejętności pokonywania życiowych trudności przez wiele lat.

→ **czyt. str. 3**

## OSP z nowym wozem



Fotografia Ratownicza - Mateusz Ciuper

Piechcińska Ochotnicza Straż Pożarna wzbogaciła się o nowy samochód pożarniczy wraz z wyposażeniem. Samochód został zakupiony z pieniędzy, które na ten cel przekazała gmina Barcin oraz środków unijnych. Na realizację zadania pn. „Dofinansowanie zakupu samochodu pożarniczego wraz z wyposażeniem dla OSP Piechcin” z budżetu gminy popłynęło 35 procent wartości, czyli 373 tys. 674 zł - zakup samochodu pożarniczego Renault Truck D16 oraz 86 tys. 326 zł - wyposażenie. Oficjalne przekazanie samochodu nastąpiło 4 października. Uroczystość uświetniła obecność przedstawicieli OSP z Barcina, Mamli-cza, Łabiszyna oraz KSRG OSP Kcynia.

→ **więcej w nast. Pogłosie**



# Mleko i makaron z banku żywności w Grudziądzu

□ 24 września br. do 567 rąk potrzebujących mieszkańców gminy Barcin po raz kolejny w tym roku trafił prowiant pochodzący z Banku Żywności w Grudziądzu.

W paczce dla potrzebujących znajdowały się: groszek z marchewką, dżem truskawkowy, makaron, mąka, płatki owsiane, herbatniki, mleko, ser, szynka wieprzowa, szynka drobiowa, pasztet wieprzowy, cukier, olej, fasolka po bretońsku i płatki. Wydano produkty o łącznej wartości 56 tys. 352, 20 zł.

Przedsięwzięcie Pomorsko-Kujawskie Zrzeszenie Samopomocy Obywatelskiej „SAMPO” w Barcinie realizowane jest w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2021-2027 współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym, Podprogram 2024.

Zadanie w pt. „Żywność w darze 2025” jest współfinansowane w wysokości 10 tys. 960, 35 zł ze środków otrzymanych od Gminy Barcin. Rozładunek żywności wsparła spółka „Wodbar”.



Żywność pozyskiwana z grudziądzkiego Banku Żywności do rąk potrzebujących mieszkańców gminy Barcin trafia już od wielu lat

Wydawką i podziałem żywności zajęli się: Włodzimierz Osuch, prezes „SAMPO”, Ewelina Sulska, sekretarz zarządu, Natalia Prus, wiceprezes zarządu, wolontariusze: Ka-

mila Sudoł, Joanna Gałuszko, Martyna Antkowiak, Oliwia Matelska, Renata Kubat, Oliwia Macina, Maciej Gawroński, Piotr Pilarski, Grzegorz Pijarowski.

# Sprzątali Noteć oraz szukali ukrytych skrytek



Tegoroczne sprzątanie Noteci dawno nie było tak liczne. 27 września br. na starcie, czyli Stacji Żeglarskiej „Neptun” w Barcinie stawili się głównie geocatcherzy z różnych zakątków Polski, a nawet dwóch gości z Czech. Coroczna akcja połączyła przyjemne z pożytecznym - posezonowe sprzątanie rzeki i szukanie skrytek geocatchingowych. Połączeniu tych dwóch akcji sprzyjała słoneczna choć nieco chłodna aura. W trakcie, kiedy sprzątano Noteć, do stacji dotarła grupa uczestników ostatniego w tym roku zorganizowanego przez Barciński Ośrodek Sportu i Rekreacji marszu nordic walking. Dla obydwu grup - sprzątającej i pieszej - przygotowano pieczone ziemniaki prosto z ogniska oraz kiełbaski z grilla. Warto zaznaczyć, że podczas akcji sprzątania Noteci zebrano niewielką ilość śmieci, co świadczy o rosnącej świadomości ekologicznej wypoczywających na wodzie osób.



# Wyjątkowe, Kamienne Gody Pary z Kniei

□ 25 września 1955 roku w kościele pw. św. Jakuba Większego w Barcinie na wspólną, małżeńską ścieżkę wkroczyli Państwo Czesława i Witold Nowak. 70 lat i jeden dzień po tym niezwykle ważnym wydarzeniu, para w Urzędzie Miejskim w Barcinie świętowała Kamienne Gody, czyli 70 lat pożycia małżeńskiego.

Takich jubileuszy nie ma wiele. Nazwa jubileuszu nawiązuje do kamienia, który symbolizuje trwałość, wytrwałość, solidność i niezniszczalność, odzwierciedlając siłę i głęboki staż takiego związku. Jest to niezwykle rzadki i wyjątkowy jubileusz, świadczący o głębokiej miłości, wzajemnym szacunku i umiejętności pokonywania życiowych trudności przez wiele lat. A skoro to rzadki i wyjątkowy jubileusz należało go uroczysto uczcić!

Państwo Czesława i Witold Nowak do barcińskiego USC przybyli w towarzystwie najbliższej rodziny. Oboje pochodzą z Pturka, obecnie mieszkają w Kniei. Mają czworo dzieci - trzy córki i syna. Doczekali się pięciorga wnuków i pięciorga prawnuków.

Z życzeniami z okazji tak pięknego jubileuszu pospieszyli: Michał Pęziak, burmistrz Barcina, Agnieszka Sulecka, przewodnicząca Rady Miejskiej w Barcinie, Hubert Łukomski, z-ca burmistrza, Andrzej Szczepański, przewodniczący Gminnej Rady Seniorów i inicjator uroczystości, Karolina Banaszak, kierowniczka USC, Zofia Jesionowska, przewodnicząca Rady Słuchaczy UTW, Maria Boryczka, sołtyska Kniei oraz rodzina. Na ręce Pani Czesławy złożono wiązanki kwiatów, a obojgu jubilatów wręczono rocznicowe prezenty.

Kamienne Gody są wyjątkowym świadectwem nie tylko miłości, ale też wzajemnego zrozumienia, cierpliwości i oddania. To także czas refleksji nad wspólną drogą oraz dowód czym naprawdę jest prawdziwe małżeństwo. Zaczynamy Jubilatów życząc im spokoju, siły i wielu pogodnych dni spędzonych w gronie najbliższych. Niech każdy wspólny poranek będzie nowym powodem do radości, a obecność rodziny największym źródłem siły. Tak długie, wspólne życie jest pięknym przykładem miłości i wierności, które pozostaje bezcennym przykładem dla kolejnych pokoleń. Uroczystość zakończył tradycyjny toast oraz wspominki przy słodkim poczęstunku, przy którym zasiedli Jubilatów wraz z rodziną oraz samorządowcami.



Życzenia Jubilatów złożyli m.in. burmistrz Michał Pęziak i Andrzej Szczepański, przewodniczący Gminnej Rady Seniorów



Parze wręczono wiązanki kwiatów oraz oczywiście rocznicowe prezenty



Wspólne zdjęcie, to piękna pamiątka tej wyjątkowej uroczystości



# Bracia Kurkowi celują do tarczy już od 35 lat

13 września br. Piechcińskie Bractwo Kurkowe obchodziło jubileusz 35 - lecia działalności. Organizacja została założona 27 listopada 1990 roku, jako sekcja strzelecka Koła LOK z inicjatywy Aleksandry i Czesława Michalskich. Jubileusz połączono z turniejem strzeleckim o „Przechodni Puchar Pałuk 2025”.



W dniu jubileuszu przeprowadzono także turnieje strzeleckie

Uroczystości rozpoczęła msza święta w kościele pw. MB Częstochowskiej i św. Barbary w Piehcinie, po której uczestnicy i goście w asyście pocztów sztandarowych i Regionalnej Orkiestry Dętej „Kujawy” udali się na strzelnicę bracką. Po oficjalnym otwarciu i okolicznościowych

przemówieniach, wręczono odznaczenia i podziękowania. Piechcińskiemu Bractwu Kurkowemu nadano Order Zasługi Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich Rzeczypospolitej Polskiej. Brata Czesława Michalskiego uhonorowano Orderem Zasługi ze Złotą Gwiazdą do Krzyża

Komandorskiego z Mieczami, a brata Grzegorza Życha - Krzyżem Rycerskim Orderu Zasługi.

Hubert Łukowski, zastępca burmistrza Barcina i Paweł Ratajczak, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Barcinie, życzyli siostrom i braciom Kurkowym z Piehciną zapamiętania dalszych wyzwań w zakresie strzelectwa sportowego, wychowania patriotycznego, kultywowania tradycji historycznych w strukturach ZKBS RP i Europejskiego Stowarzyszenia Strzelców Historycznych oraz podziękowali za propagowanie postaw obywatelskich, wartości niepodległościowych i obowiązków państwowych w społeczności lokalnej.

Następnie w turnieju strzeleckim rywalizowano drużynowo o „Przechodni Puchar Pałuk” oraz indywidualnie o Tarczę Burmistrza, Tarczę Bracką, Tarczę Jubileuszową 35-lecia Bractwa Piehcin, Tarczę Bufetową, Kura, a także w strzelaniu z pistoletu sportowego kal. 5,6 mm i łuku klasycznego.

## Lato w Barcinie pełne literackich wyzwań

W oddziale dla dzieci i młodzieży w barcińskiej bibliotece, 10 września br., zakończono pełną emocji zabawę z Wakacyjnym Bingo Książkowym. Przez całe lato wspólnie bawiono się w literackie wyzwania - każdy przeczytany tytuł, każde odkrycie nowego autora i każdy zaznaczony kwadracik na planszy przybliżał małych i nieco większych czytelników do zwycięstwa.

Lista laureatów wygląda następująco. W kategorii dzieci do 6 lat nagrody zdobyli: Weronika Sudoł – I miejsce, tuż za nią uplasowali się zajmując odpowiednio drugą i trzecią lokatę Edward Muller i Jakub Dworek. Wyróżnienia trafiły do: Oktawii Dudek, Marceliny Muller,

Nataszy Wiśniewskiej.

W kategorii powyżej 6 lat jury nagrodziło: Mikołaja Masztalerza, I miejsce, Martę Szwed, II miejsce i Lenę Żołądkiewicz, III miejsce. Wyróżnienia otrzymali: Yehor Denysov i Daniel Denysov.

Dodatkowo przyznano dwie nagrody specjalne dla najmłodszych uczestników, którzy z ogromnym zapałem i uśmiechem podjęli czytelnicze wyzwanie. Otrzymali je Helena Sosnowska i Ignacy Wesołowski.

Wszyscy uczestnicy udowodnili, że czytanie to nie tylko obowiązek, ale przede wszystkim świetna przygoda, którą warto przeżywać wspólnie – niezależnie od wieku.



Uśmiechy zwycięzców w barcińskiej bibliotece



# 100 przepisów. Na feliksówkę i lemoniady

□ Krzysztof Leśniewski z Dąbrówki Barcińskiej przypomina tym razem przepisy na napoje gazowane i niegazowane, które wielu z nas pamięta jeszcze z czasów dzieciństwa i młodości. A jak to robi? Oczywiście na łamach kolejnego wydawnictwa, którego promocja miała miejsce 24 września br. w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Barcinie.



Spotkanie na prośbę Krzysztofa Leśniewskiego poprowadziła Grażyna Szafraniak, była dyrektor księżnicy

„Napoje gazowane i niegazowane” to 100 przepisów na orzeźwiające lemoniady, soki, nektary, wodę sodową, herbaty fermentowane i inne. Większość zawartych w publikacji przepisów pochodzi z czasów PRL-u. Nowe wydawnictwo świetnie uzupełnia dotychczasowy wydawniczy dorobek mieszkańca gminy. Jest on autorem „Kuchni Pałuckiej”, poradnika „Tradycyjna spiżarnia” i książek poświęconym konserwom w słoikach i puszkach.

Tym razem, mieszkaniec Dąbrówki Barcińskiej odkrywa przed nami świat zapomnianych smaków, przywołując przepisy ze starych książek kucharskich oraz unikalne receptury napojów z czasów PRL-u, stosowane w ówczesnych zakładach produkcyjnych.

W książce zawarto proste i klarowne instrukcje. Autor, krok po kroku tłumaczy wszystkie procesy (w tym pasteryzację), dzięki czemu bez trudu można przygotować pyszne i orzeźwiające napoje. To źródło inspiracji nie tylko dla domowych entuzjastów przetworów, ale także dla profesjonalistów z branży gastronomicznej. Przepisy, które są zawarte w publikacji, w 90 procentach były testowane przez samego autora. W przepisach często wykorzystywane są przeróżne esensje, które teraz, bez problemu, można zamówić w Internecie.

Książka podzielona jest na działy: napoje i koktajle mleczne (jest tu np. przepis na feliksówkę), soki i moszcz, syropy, nektary owocowe, napoje niegazowane z czasów PRL-u, kwasy (naturalne napoje gazowane, fermentowane), lemoniady, napoje gazowane na moszczach, napoje gazowane z czasów PRL-u, napoje kiszzone, herbatki fermentowane z liści i kwiatów, napoje w proszku.

Na bazie zawartych w publikacji przepisów można wykonać m.in.: feliksówkę, wiśniowy napój musujący ze Żnina, kwas jagodowy, chlebowy czy litewski, oranżadę mandarynkową, coca - colę (oryginalny przepis z alkoholem z 1898 roku), napój z kiszzonej czerwonej kapusty, napój z kiszonych warzyw, herbatkę z kwiatów lipy, cytrynadę, napój teatralny, lemoniadę z rumem czy tzw. orszadę.

W publikacji zawarto historię napojów (w wielkim skrócie), przedstawiono niezbędny sprzęt, jest też bardzo dobrze przygotowany dział technologiczny oraz oczywiście mnóstwo ilustracyjnych fotografii.

Podczas wrześniowego spotkania, autor pokazał także, jakiego kiedyś używano sprzętu do produkcji niektórych napojów, wśród nich popularne syfony na naboje, poczęstował także popularną niegdyś oranżadką w woreczkach, która zresztą

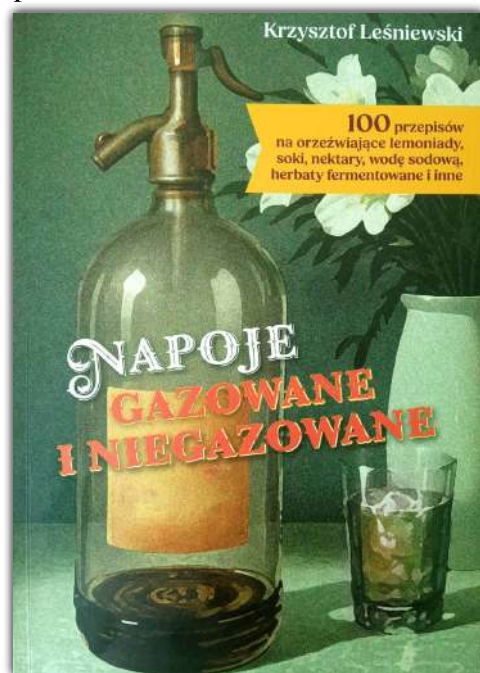
produkowana była w Barcinie.

- Nie udało mi się skontaktować z synem pana, który produkował te oranżadki. Jest we Włoszech. Chciałem poprosić o oryginalny przepis - usłyszeliśmy podczas spotkania.

Krzysztof Leśniewski podjął się jednak odtworzenia receptury i po raz pierwszy na tegorocznych dożynkach gminnych i powiatowych w Barcinie można było skosztować oranżadki w woreczku.

Spotkanie, na prośbę Krzysztofa Leśniewskiego, poprowadziła Grażyna Szafraniak, była dyrektor barcińskiej księżnicy (to ona prowadziła poprzednie spotkania poświęcone książkom, które wydał). Zapytany o największe wyzwanie przy składaniu i pisaniu książki, gość odpowiedział:

- To dostosowanie tamtejszych przepisów do dzisiejszych realiów, chodzi głównie o syropy, koncentraty i barwniki. Dla przykładu połowa barwników, które kiedyś można było stosować, dzisiaj są zakazane i nie są produkowane.



Książka „Napoje gazowane i niegazowane” jest pokłosiem kilkuletniej już współpracy z Wydawnictwem Gaj Eko Media Karola Przybyłaka. Tu też można ją nabyć, a także za pośrednictwem internetu.



# Muszla wypełniła się słowami mistrza Jana

□ 6 września br. w wielu zakątkach Polski wybrzmiała poezja Jana Kochanowskiego, autora m.in. trenów i fraszek. A to za sprawą „Narodowego Czytania”, akcji, którą w tym roku zorganizowano po raz 14.



Celem corocznej akcji „Narodowe Czytanie” jest m.in. popularyzacja polskiej literatury narodowej. W tym roku zorganizowano ją w Piechcinie

Gminna odłona przedsięwzięcia, choć przy deszczowej i nieco chłodnej aurze, odbyła się w Centrum Kultury w Piechcinie. Poezje Jana Kochanowskiego czytali: uczniowie szkół podstawowych działających na terenie gminy, członkowie Bractwa Kurkowego, mieszkańcy Piechcina, członkowie klubu seniora „Białe Zagłębie”, harcerze, dyrektorzy instytucji i placówek oświatowych oraz przedstawiciele władz samorządowych. Całość poprowadziły Marzena Wolska, dyrektorka Zespołu Szkół w Barcinie oraz Renata Grabowska, dyrektorka Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Barcin.

Po zakończeniu czytania uczestnicy tego wyjątkowego spotkania wzięli udział w quizie ze znajomości treści czytanych utworów. Następnie odbył się koncert pieśni ludowych w wykonaniu Chóru Kameralnego „Fantazja” działającego przy Ośrodku Kultury i Turystyki pod kierunkiem Nell Polgert-Martwijczuk. Uwieńczeniem tegorocznego czytania był poczęstunek przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich w Piechcinie. Organizatorami tegorocznego wydarzenia byli: Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Barcinie, Filia Biblioteki

two Piechcin, Szkoła Podstawowa nr 1 w Barcinie, Szkoła Podstawowa w Mamliczu, Szkoła Podstawowa w Piechcinie oraz Zespół Szkół w Barcinie.

Celem corocznej akcji „Narodowe Czytanie” jest popularyzacja polskiej literatury narodowej, promowanie czytelnictwa, budowanie poczucia wspólnoty narodowej i kulturowej oraz dbałość o piękno polszczyzny. Akcja, zainicjowana przez Prezydenta RP, polega na wspólnym, publicznym czytaniu przez Polaków wybranych dzieł literackich, co ma na celu integrację społeczeństwa wokół wspólnej lektury i wzmocnienie tożsamości narodowej.

Jak zwykle Kancelaria Prezydenta przysłała okolicznościowy stempel, którym opieczetowano przyniesione egzemplarze dzieł Jana Kochanowskiego.

Publicznej Miasta i Gminy w Piechcinie, Miejski Dom Kultury, Sołec-



Poezje Jana Kochanowskiego czytali: uczniowie szkół podstawowych działających na terenie gminy, członkowie Bractwa Kurkowego, mieszkańcy Piechcina, członkowie klubu seniora „Białe Zagłębie”, harcerze, dyrektorzy instytucji i placówek oświatowych oraz przedstawiciele władz samorządowych



**Polub nas na Facebooku!**

Najnowsze wiadomości, ogłoszenia, komunikaty oraz fotorelacje z imprez, wydarzeń. Wejdź na stronę Facebooka i „polub” **Miasto i Gmina Barcin!**



# Wrześniowa Senioriada już po raz drugi!



11 września br. w hali widowiskowo – sportowej w Barcinie zorganizowano Senioriadę. Druga odsłona wydarzenia, która oprócz gospodarzy, UTW w Barcinie, zgromadziła także zaprzyjaźnionych słuchaczy z UTW w Żninie, Mógłnie, Chełmnie, Dąbrowie, Gąsawie, Pakości oraz osoby z niepełnosprawnościami z lokalnych placówek - Domu Pomocy Społecznej, Środowiskowego Domu Samopomocy, a także Dziennego Domu Pobytu „Zacisze” w Barcinie



Drużyny wzięły udział w kilku przygotowanych konkurencjach sportowych. Wspólna zabawa miała zintegrować, zachęcić do aktywności fizycznej i być miłym urozmaicheniem czasu wolnego



Wydarzenie rozpoczęte wspólnym przemaszem i rozpaleniem ognia, przygotowano także z myślą o osobach niepełnosprawnych. Była to także okazja do zaprezentowania swoich talentów przez uczestników sekcji artystycznej działającej przy barcińskim domu kultury



# Gala ludzi sportu, kultury, wolontariatu oraz



## Wzruszają, motywują, inspirują

Podczas gali kulturalno - sportowej wyróżniono mieszkańców gminy Barcin w czterech kategoriach. Pierwsza, to kraina barw, dźwięków i emocji, gdzie rodzą się artyści, którzy potrafią zaczarować publiczność, dać radość, wzruszyć do łez.

Nagroda w kategorii „Gwiazda artystyczna” powędrowała do: Anny Ratajczak, Gabrieli Kaniuki, Elżbiety Ratajczak, Bartłomieja Kotlarka i Emilii Wiczewskiej. Dalej przyszła kolej na wolontariuszy, a właściwie wolontariuszkę, która udowodniła, że pomaganie jest słodsze niż najlepszy miód. „Gwiazdą wolontariatu” została Ewelina Sulska.

Podczas wydarzenia na scenie domu kultury dwa razy zrobiło się tłoczno. Pierwszy raz gdy wyróżniono „Gwiazdy szkolne”, drugi raz gdy nagrodzono „Gwiazdy Sportu”.

Szkoła to miejsce, w którym każdy ma swoje zadania. Ale są w nim wyjątkowe osobowości - świecą przykładem i pokazują, że nauka, rozwój i radość mogą iść w parze. Gwiazda szkolna to osoba, która nie tylko zdobywa wiedzę, ale też umie dzielić się nią z innymi, inspirując kolegów i koleżanki.

Nagrody w tej kategorii otrzymali: Oliwia Skowrońska, Bartosz Olszak, Mirosław Karliński, Paweł Słowiński, Sandra Bednarz, Weronika Wysocka, Mikołaj Pender, Szymon Wardęcki, Grzegorz Tański, Adam Kluczewski, Natalia Abramowska, Hanna Zielińska, Juliusz Woźniak, Daria Pender, Jeremiasz Łabędzki, Zofia Futyma, Katarzyna Klóskowska, Hubert Puzio i Krzysztof Kałka.

Wśród mieszkańców naszej gminy znajdują się także i tacy, którzy udowadniają, że pot i wysiłek to najlepszy sposób na życie. To osoby, które łączą siłę, charakter, determinację i udowadniają, że pasja do sportu dodaje skrzydeł. Jest to spora grupa. Nagrody w tej sportowej kategorii powędrowały do: Adrianny Rydlewskiej, Agaty Szal, Zuzanny Kwaśniewskiej, Lilianny Rydlewskiej, Martyny Szal, Niny Nowickiej, Mai Janus, Agaty Banaszak, Wiktora Czyżewskiego, Agaty Popielarz, Kingi Popielarz, Marii Bilek, Zuzanny Zubel, Aleksandra Grześkowiaka, Alexa Tarnowskiego, Bartosza Czyżewskiego, Olafa Filipiaka, Amelii Mikołajewskiej, Klaudii Pietruszewskiej, Zuzanny Pacanowskiej, Adama Woźniaka, Mateusza Brejskiego, Michała Kotlarka, Dominika

Wojciechowskiego, Zbigniewa Spychalskiego, Rafała Moritza, Łukasza Marka, Beniamina Rucińskiego, Marcina Rucińskiego, Kacpra Sadłowskiego, Filipa Brokosa, Katarzyny Cabańskiej, Moniki Linkowskiej i Kamili Maciejewskiej.

## Otrzymali statuetki i skosztowali miodownika

Była to pierwsza odsłona Gali Kulturalno – Sportowej „W krainie miodu i talentów”. Przygotowania do jej uroczystego przebiegu trwały kilka miesięcy. Kandydaty do nadania zaszczytnego tytułu gwiazdy służyły m.in. ze szkół, stowarzyszeń, organizacji pozarządowych, gminnych instytucji. Ich weryfikacją zajęli się Jarosław Drozdowski, główny specjalista do spraw promocji w barcińskim ratuszu, Marcin Ruciński, prezes Barcińskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Paweł Ratajczak, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Barcinie oraz Hubert Łukomski, zastępca burmistrza Barcina.

Wrześniowe wydarzenie było doskonałą okazją, by zaprezentować mieszkańcom naszej gminy, a także docenić ich ciężką pracę i determinację, jaką wykazali się w 2024 roku.



# szkolnych gwiazd w Barcinie

30 września 2025 r.



Muzycznymi akcentami wydarzenia były występy Emilii Wiczewskiej, która zagrała na fortepianie oraz wokalne Juliusza Woźniaka, Gabrieli Kaniuki i Anny Ratajczak.

## Słodki poczęstunek

Każda z wyróżnionych podczas gali osób otrzymała pamiątkową statuetkę, będącą symbolicznym wyrazem uznania za ich zaangażowanie i osiągnięcia. Uroczystość zgromadziła liczne grono gości, a po oficjalnej części

wszyscy zostali zaproszeni na wyjątkowy poczęstunek. Wśród przygotowanych przysmaków szczególną uwagę zwracał przepyszny miodownik – wyjątkowy placek, którego smak zdobył serca uczestników. Autorką tego kulinarnego dzieła jest Marianna Pawłowska, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Pturku, której talent i pasja w promowaniu lokalnych smaków oraz tradycji kulinarnych zasługują na szczególne wyróżnienie. Dzięki jej zaangażowaniu zarówno Koło Gospodyń Wiejskich w Pturku,

jak i sama Pani Marianna zyskały uznanie i prestiż, podkreślając znaczenie lokalnej działalności społecznej i kulturalnej.

Wydarzenie pokazało, jak wielką wartość ma pielęgnowanie tradycji oraz docenianie ludzi, którzy działają z pasją.



Każda z wyróżnionych gwiazd otrzymała pamiątkowy, szklany grawerton



Po uroczystości wszystkich zaproszonych oraz przybyłych gości zaproszono na pyszny miodownik



# VI Miodowy Festiwal Biegowy w Barcinie

14 września br. barciński stadion stał się areną zmagania uczestników szóstej edycji Miodowego Festiwalu Biegowego. Bieg główny na dystansie 10 kilometrów najszybciej pokonali Joanna Zmudzińska z Piehcina i Zbigniew Kledzik z Kierzkowa. Impreza zwieńczyła także coroczny cykl Grand Prix. Przygotowania do tej największej imprezy sportowej w Barcinie zaczęły się już w marcu br. Chęć udziału w zawodach – biegach na 10 i 5 km oraz marszu nordic walking na 5 km – zgłosiły 253 osoby.



Tradycją jest, że przed startem biegu na 5 i 10 oraz marszu nordic walking organizowane są biegi towarzyszące dla dzieci i młodzieży

Festiwal rozpoczęły biegi towarzyszące dla dzieci, w których w kilku kategoriach wiekowych i na różnych dystansach udział wzięło 120 młodych zawodników. Najmłodszy, pamiątkowe medale z rąk Michała Pęziaka, burmistrza Barcina, Huberta Łukomskiego, zastępcy burmistrza i Agnieszki Suleckiej, przewodniczącej rady miejskiej otrzymali tuż po przekroczeniu linii mety. Najlepsi zaś w biegach na 400 m i 600 m stanęli na podium, które w tym roku zlokalizowano w sali fitness stadionu.

Biegi na 10 i 5 kilometrów tradycyjnie wystartowały w samo południe, kilkanaście minut później linię startu przekroczyli sympatycy nordic walking. Trasę biegów i marszu wyznaczono ulicami Barcina. W kilku punktach usytuowały się strefy kibica. Zawodnicy mogli liczyć na pełen pasji i zaangażowania doping ze strony: wszystkich działających na terenie miasta i gminy przedszkoli wraz z rodzicami i nauczycielkami, Zespołu Szkół, Szkoły Podstawowej nr 1, drużyny harcerskiej,

Biblioteki Miasta i Gminy, mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Barcinie oraz Młodzieżowej Orkiestry Dętej. Kolorowe transparenty i głośny doping, płynący od wszystkich, i tych najmłodszych i

tych starszych, dodawały skrzydeł każdemu zawodnikowi. To była przepełniona i piękna oprawa barcińskich zawodów. Byliście najlepsi!

## Nasi wśród najlepszych!

Jeśli chodzi o wyniki, w biegu na 5 km triumfowała Agata Balcerzak z Dąbrowy z czasem 20:40s, tuż za nią uplasowała się Agnieszka Ciaciuch z Kcyni, na najniższym stopniu podium stanęła Magdalena Gawrońska z Barcina.

W biegu na 5 km mężczyzn triumfował Dariusz Jankowiak ze Strzelna z czasem 16:38s. Drugi był Paweł Świątkowski z Trzemeszna, podium uzupełnił Marcin Nizioł z Inowrocławia.

Warto podkreślić, że sportowa rywalizacja o podium była pasjonująca, a różnica między drugim, a czwartym zawodnikiem na mecie to tylko 3 sekundy. Bieg na 5 km ukończyło 89 zawodników.

Miodowe 10 km zaliczane do Grand Prix Pałuk wśród mężczyzn



VI edycję Miodowego Festiwalu Biegowego zorganizowano jak zwykle na barcińskim stadionie



W marszu nordic walking wystartowała silna reprezentacja przedstawicielek z Zespołu Szkół

wygrał Zbigniew Kledzik z Kierzkowa z czasem 32:21s, drugi finiszował Sławomir Staniszewski, trzeci był Tomasz Kubiak (oboje ze Żnina).

Wśród pań triumfowała mieszkanka Piehcina Joanna Zmudzińska z czasem 43:01s, podium uzupełniły kolejno Anastazja Głowska ze Żnina oraz Emilia Hamzik z Sarbinowa Drugiego. Bieg na 10 km ukończyło 114 zawodników.

Jeśli chodzi o marsz nordic walking na 5 km wśród mężczyzn pierwszy finiszował Paweł Polak z Inowrocławia z czasem 32:23s. To sportowe podium uzupełnili Hubert Łukomski i Jarosław Kucharski z Barcina.

Wśród kobiet z czasem 34:01s. triumfowała Monika Domagała ze Żnina. Drugą była Anna Kryszak, na trzecim miejscu chód ukończyła Kamila Suszek z Barcina. Marsz nordic walking ukończyło 27 zawodników i zawodniczek.

Warto dodać, iż oprócz zwycięzców w kategorii open organizatorzy nagrodzi także najlepszych biegaczy i biegaczki w poszczególnych kategoriach wiekowych, a także najlepszych zawodników z gminy Barcin. Wśród pań triumfowały Joanna Zmudzińska na 10 km oraz Magdalena Gawrońska na 5 km. Najlepsi panowie to Błażej Gregor na 10 km oraz Daniel Czyżewski na 5 km. Najstarszym zawodnikiem festiwalu był 76-letni Antoni Sikora, startujący w biegu na 10 km. Do niego również powędrowała okolicznościowa nagroda.



Na trasie biegów i marszu rozstawiono kilka stref kibica



Wśród pań triumfowała mieszkanka Piehcina Joanna Zmudzińska z czasem 43:01s, podium uzupełniły kolejno Anastazja Głowska ze Żnina oraz Emilia Hamzik z Sarbinowa Drugiego. Bieg na 10 km ukończyło 114 zawodników



Miodowe 10 km zaliczane do Grand Prix Pałuk wśród mężczyzn wygrał Zbigniew Kledzik z Kierzkową z czasem 32:21s, drugi finiszował Sławomir Staniszewski, trzeci był Tomasz Kubiak (oboje ze Żnina)



## To były wspaniałe emocje!

Finałowy bieg w Barcinie wyłonił zwycięzców Grand Prix Pałuk. Wśród pań triumfowała Joanna Zmudzka z Piechcina z łącznym czasem 2:50:59s. Druga była barcinianka Kamila Maciejewska, podium uzupełniła Anastazja Głowska.

Wśród mężczyzn najlepszy w całym cyklu jest Zbigniew Kledzik z Kierzkowa z łącznym czasem

2:08:52s. Drugie miejsce wywalczył Sławomir Staniszewski ze Żnina, na najniższym stopniu podium stanął piechcinianin Błażej Gregor, który o 1s! wygrał z czwartym w całym cyklu Damianem Abramowskim.

W klasyfikacji drużynowej cyklu Grand Prix triumfowali zawodnicy z grupy biegowej Pałuki Running Team, Ekipa TT Soda uplasowała się na miejscu drugim, trzecią lokatę wybiegali Uskrzydleni.

Gratulujemy wszystkim uczestnikom ukończenia biegu w Barcinie, ukończenia cyklu Grand Prix Pałuk, osiągnięcia rekordów życiowych i swoich celów. Cała ekipa Barcińskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji dziękuje wszystkich za dostarczenie wspaniałych sportowych emocji. Wasze uśmiechy, Wasza energia dostarczyła energii do działania i przygotowania przyszłorocznej, siódmej odsłony Miodowego Festiwalu Biegowego.

# Dotacje dla Kół Gospodyń Wiejskich od ARiMR

□ Koła Gospodyń Wiejskich mogą wnioskować o pomoc finansową od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wysokość dotacji zależy od liczby członków koła i należy ją przeznaczyć na cele statutowe.

## Na co można przeznaczyć środki z dotacji?

Środki przyznawane przez ARiMR na rzecz KGW można wykorzystywać na cele związane z działalnością statutową koła, takie jak:

- **Zakup wyposażenia i sprzętu** – np. sprzętu kuchennego, urządzeń do przygotowywania i przechowywania potraw, stołów, krzeseł czy namiotów, które ułatwiają organizację wydarzeń i spotkań.
- **Organizacja wydarzeń i warsztatów** – finansowanie warsztatów rękodzielniczych, kulinarnych, edukacyjnych oraz imprez lokalnych promujących tradycję i kulturę wiejską.
- **Promocja lokalnej kultury i tradycji** – zakup materiałów promocyjnych, wydawnictw, oprawa graficzna wydarzeń, przygotowanie stoisk na festynach i jarmarkach.
- **Rozwój działalności KGW** – np. szkolenia dla członków koła, warsztaty rozwijające kompetencje, które wspierają rozwój lokalnej społeczności.
- **Materiały i surowce** – zakup produktów niezbędnych do prowadzenia działalności, takich jak produkty spożywcze do przygotowania potraw na wydarzeniach, surowce do rękodzieła.

## Czego nie można finansować z dotacji?

Środki finansowe z dotacji nie mogą być przeznaczone na cele niezwiązane bezpośrednio z działalnością statutową KGW lub na wydatki niezgodne z prawem. Do najczęstszych należą:

- **Zakup alkoholu** – środki nie mogą być wydawane na zakup napojów alkoholowych, nawet w ramach organizacji imprez.
- **Wynagrodzenia stałe i zatrudnienie na umowę o pracę** – dotacja nie służy do finansowania stałych pensji czy zatrudniania osób na umowę o pracę.
- **Zakup nieruchomości i gruntów** – nie jest możliwe wykorzystywanie dotacji na zakup działek czy budynków.
- **Wydatki inwestycyjne o dużym zakresie** – np. budowa czy poważne remonty obiektów, które wymagają znacznych środków finansowych.
- **Wydatki prywatne i konsumpcyjne** – np. zakup ubrań, prywatne wyjazdy czy imprezy niezwiązane z działalnością KGW.
- **Zakup środków trwałych o dużej wartości, które nie są związane bezpośrednio z działalnością KGW** – np. samochody osobowe czy maszyny rolnicze.

ścią KGW – np. samochody osobowe czy maszyny rolnicze.

- **Pokrywanie kosztów podatków, opłat administracyjnych, mandatów czy kar.**
- **Finansowanie działalności politycznej lub religijnej** – dotacje muszą mieć charakter apolityczny i świecki.
- **Oplacanie składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne członków KGW.**



Dotacje z ARiMR dla kół gospodyń wiejskich są wsparciem dla rozwoju lokalnych inicjatyw, kultywowania tradycji i integracji społeczności wiejskich. Środki te mogą zostać przeznaczone na zakup niezbędnego wyposażenia, organizację wydarzeń czy promocję kultury, pod warunkiem, że wydatki pozostają zgodne z celami statutowymi. Dzięki wsparciu, koła gospodyń wiejskich mogą aktywnie działać na rzecz swoich społeczności, rozwijając swoje możliwości i pielęgnować wiejskie tradycje.



# W Barcinie mieszka i trenuje człowiek z żelaza

Ze sportem związany jest już od szkoły podstawowej. Biega, pływa, jeździ na rowerze. 24 sierpnia br., Dawid Małacha, mieszkaniec Barcina, ratownik na pływalni, dołączył do elitarniej grupy ludzi z żelaza, zdobywając 3. miejsce w kategorii wiekowej M30, podczas zawodów OceanLava Triathlon Polska - Bydgoszcz Borówno na pełnym dystansie Ironmana.



Triathlon to wymagająca dyscyplina sportowa. Łączy w sobie trzy aktywności - bieg, pływanie, rower. Uczestnicy sierpniowych zawodów musieli przeplłynąć 3,8 km, przejechać rowerem 180 km i przebiec 42,2 km (maraton). Na to wszystko nałożony był limit czasowy 15 godzin.

Nieliczni podejmują się wyzwania ukończenia Ironmana, więc tym bardziej należą się słowa podziwu w stronę mieszkańca Barcina. To wielkie i niecodzienne osiągnięcie, na które może pozwolić sobie niewielu.

Dawid Małacha pochodzi ze Żnina. Tutaj właśnie, już w trzeciej klasie szkoły podstawowej, najpierw zetknął się z ciężarami, z czasem przyszedł do biegów przełajowych, następnie zachłystnął się biegami sprinterskimi. – Biegi przynosiły ukojenie, uspokojenie. Biegałem sobie spokojnie, na luzie, a potem w szkołach i nauczyciele mnie kierowali w odpowiednim kierunku – opowiada.

Kiedy przeprowadził się z rodziną do Bożejewic, dużo czasu spędzał u kolegi na siłowni, wkręcił się też w jazdę na rowerze. Rower zasugerowali rodzice i brat. Biegi sprinterskie spowodowały kontuzje, przez które był uziemiony. Zmaga się z nimi zresztą do dzisiaj. Rodzina widząc, że Dawida męczy brak aktywności, zasugerowali, by wsiadł na rower.

Po przeszło trzydziestoletniej przygodzie na siłowni, wrócił do biegania. Startował w różnych zorganizowanych biegach. Raz nawet zaliczył pełen cykl Grand Prix Pałuk. Biegał wraz z zawodnikami ze żnińskiej drużyny Pałuki Running Team. W Szczecinie

zaliczył swój pierwszy maraton. Uczestniczył w pierwszych edycjach wyścigu kolarskiego Pałuki Tour, ale nie do końca z sukcesami, bo na trasie były kraksy i wywrotki. Na studiach, jak sam przyznaje, z przypadku, zaczął pływać. Wkrótce pojawiły się pierwsze myśli o triathlonie...

## Trzeba słuchać swojego ciała

Obejrzał filmy „Najlepszy” w reżyserii Łukasza Palkowskiego oraz francuski „Ze wszystkich sił”. Pierwszy to ekranizacja historii Jerzego Górskiego, który mimo wielu przeciwności został mistrzem świata w podwójnym triathlonie. Drugi, to także opowieść o determinacji, miłości rodzinnej i przewyciężaniu własnych granic. Filmy są inspirującą historią o pokonywaniu przeszkód i dążeniu do celu.

– Poukładałem sobie w głowie. Znalazłem gdzieś siebie w historii Jurka, bohatera filmu „Najlepszy”. Stwierdziłem, że trzeba sobie stawiać wysoko poprzeczkę, żeby się doskonalić, stawać się lepszą osobą. No i pojawiły się marzenia o triathlonie.

Dawid Małacha trenuje indywidualnie. W szkołach i na studiach (oprócz pływania, należał także do sekcji lekkoatletycznej), miał oczywiście trenerów, od których sporo dowiedział się na temat metodyki treningowej, ale po ukończeniu studiów nie ma nikogo, kto kieruje jego treningami i przygotowawaniem. – Jest za to nabyta wiedza i doświadczenie - mówi. – Trzeba słuchać swojego ciała, nie można za bardzo patrzeć na innych. Ilekroć próbowałem ścigać się z innymi, patrzeć na ich wyniki i podnosić sobie poprzeczkę, często robiłem to za szybko i kończyło się to dla mnie źle – dodaje. Wie, że musi bardzo uważać na swoje predyspozycje do nabywania kontuzji. – Ruch jest potrzebny, ciało potrzebuje ruchu, ale obecnie sobie nie wyobrażam, żeby zaprzestać uprawiania sportu.

Pierwszy start w triathlonie zaliczył w 2019 roku w Borównie. W

tym roku, 1 czerwca na połówce ironmana podczas Enea Żnin Triathlon, następnie w sierpniu w Borównie.

Jak na razie nie ma wielu startów na koncie. Ale dla Dawida nie liczy się ilość. Jak zatem przygotowuje się do zawodów? – Zaczynam się trzymać jakiegoś planu blisko zawodów, gdzie widzę, że muszę trzymać reżim treningowy, bo jak nie, to wszystko mi się rozjedzie. W okresach przygotowawczych, budowaniu bazy, nawet rok przed zawodami, to bardzo luźno podchodzę do treningu, bardziej rekreacyjnie, skupiając się na wybranych aspektach, które muszę poprawić szykując się do wybranych zawodów. Obecnie są to dłuższe dystanse, w których zaczynam się odnajdywać, to skupiam się na bazie tlenowej – opowiada.

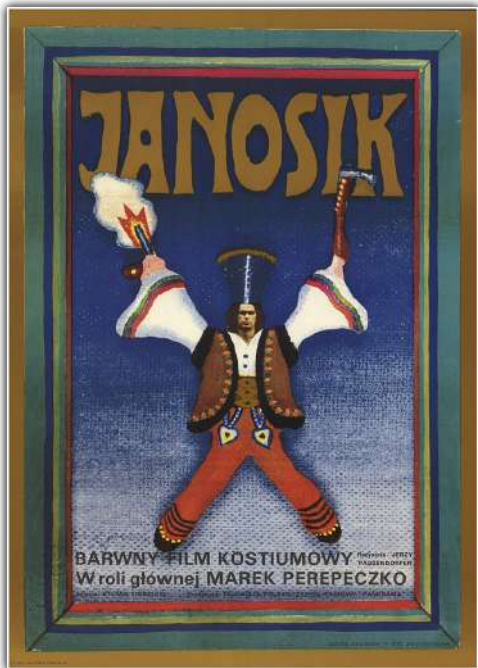
W trakcie przygotowań do ostatnich zawodów, nie obyło się bez kontuzji. – Zimą dałem się porwać wirowi treningowemu i przesiliłem Achillesa, za dużo biegałem, za dużo jeździłem rowerem, miałem przestój dwa, trzy miesiące, żeby ogarnąć ten problem.

## To jednak klasyk

Trzecie miejsce podczas sierpniowych zawodów w Borównie to dla Dawida Małachy, jak dotąd największy sukces sportowy. Bardzo wspiera go żona Małgorzata i niespełna dwuletnia córka Jadwiga. Lubi z nią zresztą biegać. Gdy tata trenuje, Jadzia się odpręża i często zasypia w treningowym wózeczku. – Każdy triathlonista, jak zaczyna przygodę z triathlonem, marzy o pełnym dystansie. To jednak jest klasyk. Fajnie się z tym mierzyć i każdemu polecam. Nie odkładać na nie wiadomo ile lat. Ktoś, kto ma styczeńność ze sportem już te parę lat, to jak najbardziej może próbować swoich sił, zwiększać objętość treningową i działać w tym kierunku. A sukces był poniekąd planowany, czułem, że ukończę ten dystans, choć nie mierzyłem w wysokie miejsca - oświadczył na koniec sportowiec.



# Recenzja „Janosika”, kultowego polskiego filmu



Co wam powiem, to wam powiem, ale wam powiem!”, „Miedza jest moja!” czy „Tys prawda.” – te kultowe teksty na zawsze zapisały się w pamięci Polaków i przeniknęły do języka codziennego naszego kraju. Jerzy Passendorfer stworzył ikoniczne dzieło, napisałbym że pomnikowe. Marek Perepeczko urodził się do tej roli – nie wyobrażam sobie już innego aktora na miejscu legendarnego Słowaka, Juraja Janosika (1688-1713). Ale akcja została w rzeczywistości osadzona w XIX wieku, żeby uniknąć ewentualnych kolizji z ludowym bohaterem Słowaków. Wyprowadzony, atletycznie zbudowany, w młodości podnosił ciężary, ćwiczył sztuki walki, pływania i kulturystykę.

Tak więc wybór wcześniej wspomnianego przeze mnie aktora na głównego bohatera był strzałem w dziesiątkę. Ale w jednym wywiadzie przyznał, że tą rolę powinien odegrać aktor-góral. Myślano też, żeby w rolę Janosika wcielił się Czesław Jaroszyński, jednakże w ramach rekompensaty zagrał ostatecznie harnasia Bardosa. Motyw muzyczny skomponowany przez Jerzego Matuzkiewicza stał się niesamowicie rozpoznawalny (czołówka i napisy końcowe każdego odcinka) i jak tylko ktokolwiek zanuci przypadkiem, to będzie doskonale wiedział, do czego

to przypiąć. Kompozytor wykonał swoją robotę na medal. Należy wspomnieć o reszcie obsady: Ewa Lemańska jako Maryna, ukochana Janosika po serialu i wersji kinowej nie zrobiła wielkiej kariery i wyemigrowała do USA (mniej więcej w tym samym okresie Marek Perepeczko wyleciał do Australii grać w tamtejszych teatrach i dawać lekcje aktorstwa), tym niemniej wcieliła się w rolę bardzo dobrze. Bogusz Bilewski jako wiceharnaś Walenty „Waluś” Kwiczół, szwagier Jędrusia Pyzdry (w tej roli bezbłędny świętej pamięci Witold Pyrkosz) odegrał swoją rolę po mistrzowsku. A Marian Kociniak w roli pamiętnego murgrabii wypadł znakomicie (to też jest rola jego życia, wcielił się w niego jeszcze lepiej aniżeli we Franka Dolasa z „Jak rozpętałem II wojnę światową”). Mieczysław Czechowicz w kreacji hrabiego Horvatha miał okazję odciąć się od wizerunku Misia Uszatka, pod którego to podkładał swój głos i również zagrał wspaniale. Janusz Bukowski jako zbójnik Wróblík, młody góral przyjęty razem z Jędrusiem Pyzdram też był niczego sobie. Dorzucimy jeszcze niezwykle urodziwą, przepiękną wówczas i bardzo utalentowaną aktorkę, Annę Dymną w roli hrabianki Klarysy i Jerzego Cnotę jako zbójnika Gąsiora i już mamy niekwestionowany hit. Zdjęcia do serialu trwały od maja 1972 do marca 1973 roku, ale prace nad nim rozpoczęto dokładnie rok wcześniej. Na jego potrzeby zużyto aż 80 kilometrów taśmy filmowej. Nawet finałowa scena egzekucji Janosika, podczas której dosłownie każdy człowiek ronił swoje łzy, różni się nieco w filmowej jak i serialowej wersji: w serialu przed powieszeniem głównego bohatera Janosik całuje się z Maryną i następuje końcowa stopklatka, w filmie natomiast patrzy na górską polanę, ekran się zaciemnia i następują napisy końcowe. Za to w obu wersjach możemy usłyszeć cytat: „Na krew Bożą i moich przodków, przysięgam!”. W serialu pada kwestia, że główna postać nie jest de facto Jurajem Janosikiem, a tylko nazywany jest jego imieniem). Jeden z najbar-

dziej znanych zakopiańczyków, Kazimierz Przerwa - Tetmajer bardzo słusznie powiedział za swojego żywota: „Janosików było tyle, ile legend o nim”. Niektórzy po sukcesie serialu łączyli samego Marka Perepeczko z Ewą Lemańską, lecz ten stanowczo zaprzeczał twierdząc, że na planie „Janosika” nie łączyło ich dosłownie żadne uczucie. Bo w życiu tak naprawdę liczyła się tylko jedna kobieta, Agnieszka Fitkau-Perepeczko.



Serial był też emitowany za granicą: we wschodniemieckiej telewizji pt. „Janosik - Held der Berge” („Janosik – bohater gór”), gdzie zmieniono tytuły wszystkich odcinków oraz w Mongolii, gdzie w 1986 roku została wyemitowana wersja zdubbingowana. Są ludzie, którzy twierdzą, że „Janosik” to polska wersja Robin Hooda – gdyż tak jak on: zabierał bogatym i rozdawał biednym. Podobno po nakręceniu trzech odcinków Marek Perepeczko wszedł w poważny konflikt z reżyserem i omal nie zakończył przygody z serialem, bo był bliski żeby z niego zrezygnowano. Nie był też lubiany na planie, bo „nie pił i nie romanśował”, czym tym samym zyskał ogromny szacunek u miejscowych górali. Parafrazując Kwiczółą: „Co wam napiszę, to wam napiszę, ale wam napiszę” – takich niesamowitych produkcji w dzisiejszych czasach już się nie kręci. Radzę każdemu nadrobić „Janosika”, jeśli ktoś jakimś cudem jeszcze tego arcydzieła nie widział.

*Dawid Burdelak*



# Spotkaj się z legendą TSA i muzyki elektronicznej

□ 7 listopada br. Miejski Dom Kultury w Barcinie odwiedzi Marek Piekarczyk - wokalista, autor tekstów, osobowość telewizyjna, od lat charyzmatyczny głos zespołu TSA. Z kolei w maju 2026 roku do Barcina wróci Kebu!

**MAREK PIEKARCZYK** SPOTKANIE ORAZ KONCERT  
7 LISTOPADA GODZ. 18:00

Miejski Dom Kultury w Barcinie

**BILETY**  
60 NORMALNY  
50 KARTA MIESZKAŃCA  
KARTA DUŻEJ RODZINY

Miejski Dom Kultury w Barcinie

**21 / 05 / 2026 20:00**

MIEJSKI DOM KULTURY W BARCINIE  
ul. Artylerzystów 8, Barcin / kuj.-pom.

**BILETY**  
100 zł normalny  
80 zł karta mieszkańca / dużej rodziny z Barcina

**kebu**  
urban skies tour 2026

[www.bilety.mdkbarcin.com.pl](http://www.bilety.mdkbarcin.com.pl)

To wyjątkowe, listopadowe wydarzenie będzie połączeniem koncertu i spotkania autorskiego. Oprócz niezapomnianych dźwięków i rockowej energii, publiczność usłyszy także osobiste wspomnienia artysty, anegdoty z bogatej kariery oraz refleksje o muzyce i życiu. Będzie to więc nie tylko muzyczna podróż, ale także okazja do bliższego poznania człowieka stojącego na scenie od dekad.

To prawdziwa gratka nie tylko dla fanów Marka Piekarczyka i zes-

połu TSA, ale dla każdego, kto ceni dobrą, prawdziwą muzykę i szczerze spotkania z artystą.

## Kebu po raz drugi w Barcinie!

26 maja 2026 roku w ramach swojej europejskiej trasy Urban Skies Tour 2026 do Barcina zawita ponownie fiński kompozytor Kebu!

To będzie niezapomniana podróż w czasie pełna analogowych syntezatorów i kosmicznych dźwięków! Artysta znany jest z melodyjnej, in-

strumentalnej muzyki elektronicznej, inspirowanej legendarnymi brzmieniami lat 70. i 80. Jego występy emanują ciepłem i radością, prezentując spektakularny arsenał syntezatorów analogowych, przywodzący na myśl złotą erę muzyki elektronicznej.

Bilety na obydwie wydarzenia dostępne są w kasie stacjonarnej MDK Barcin oraz online na stronie: [www.bilety.mdkbarcin.com.pl](http://www.bilety.mdkbarcin.com.pl).

Serdecznie zapraszamy!

**Pobierz aplikację mobilną mMieszkaniec i wyrób za darmo Kartę Mieszkańca Gminy Barcin!**

Dzięki tej darmowej aplikacji mobilnej będziesz w stałym kontakcie z lokalnym samorządem, dowiesz się o wszystkim w mgnieniu oka! mMieszkaniec - moduł mKarta umożliwia również złożenie wniosku i posiadanie elektronicznej wersji Karty Mieszkańca, sprawdź już teraz!



# INFORMATOR



Ochrona ludności  
i obrona cywilna



Michał Pęziak, burmistrz Barcin w imieniu Gminy Barcin podpisał umowę Michałem Sztyblem, wojewodą kujawsko-pomorskim w sprawie przyznania środków z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Za nieco ponad milion złotych zostaną sfinansowane trzy zadania.

Będą to: edukacja i szkolenia oraz baza i zaplecze szkoleniowe, zapewnienie ciągłości dostaw wody pitnej w sytuacjach kryzysowych oraz zakup sprzętu dla ratowników dla gminy Barcin, a także doposażenie bazy magazynowej w sprzęt niezbędny do realizacji zadań w sytuacjach kryzysowych w gminie Barcin.

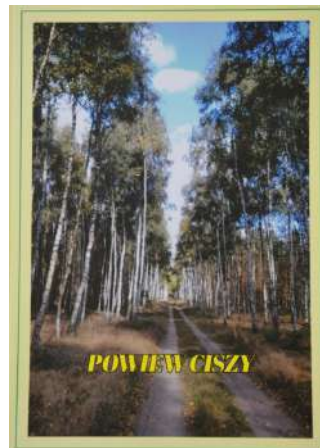
W ramach pierwszego zadania zostanie przeprowadzone szkolenie z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej dla kadry w urzędach obsługujących organy ochrony ludności oraz w innych urzędach, jednostkach organizacyjnych jednostek samorządu terytorialnego i organach jednostek pomocniczych gminy Barcin za kwotę 53 tys. zł.

W ramach zadania drugiego zostaną zakupione dwa mobilne zbiorniki na wodę (do celów spożywczych) o pojemności 4,5 m<sup>3</sup>. Ponadto Ochotnicza Straż Pożarna zostanie doposażona w dwa modułowe plecaki ratunkowe oraz dziesięć zestawów do łączności. Łączna wartość zadania to 143 tys. 356 zł.

Trzecie zadanie obejmie zakup mobilnego wielozadaniowego modułu kryzysowego, dwóch kontenerów chłodniczych 20 ft (magazyn środków żywności) oraz dwóch agregatów prądotwórczych do awaryjnego zasilania kontenerów chłodniczych. Na to zadanie przeznaczono środki w wysokości 805 tys. zł. Dofinansowane wynosi 100% wartości projektu i będzie zrealizowane do końca 2025 roku.

## „Powiew ciszy”

To tytuł kolejnej antologii w dorobku Stowarzyszenia Ekologicznego w Barcinie. To dwudziesty pierwszy tomik poezji ekologicznej, który ukazał się na lokalnym rynku wydawniczym. Najświeższa pozycja ukazała się pięć lat po publikacji ostatniej.



Spotkanie ekologów z poetami, którym bliska jest Matka Ziemia i zaproszonymi gośćmi, miało miejsce 21 września br. w gościnnych murach barcińskiej biblioteki. Podczas spotkania ogłoszono laureatów tegorocznego konkursu poetyckiego. Pierwsza nagroda powędrowała do Mirosława Kowalskiego z Mysłowic, druga do Piotra M. Nowaka z Bogorii, trzecia do Reginy Świotów z Knyszyna. Wręczono też wyróżnienia.

Pięć lat przerwy, to pięć lat tęsknoty za słowem poety, stąd w bieżącym roku powrót na sprawdzoną ścieżkę i XXI edycja konkursu „Prezentacje Ekologiczne - Barcin 2025”. Na konkurs, jak zwykle, wpłynęły utwory nadesłane przez twórców z całej Polski. Antologia jest zbiorem nagrodzonych, wyróżnionych i wybranych utworów ilustrowanych zdjęciami Ludwika Adamczyk. O część artystyczną zadbali Ludmiła Małecka i Artur Grudziński.

## Szkolenia dla przedsiębiorców w zakresie Krajowego Systemu e-Faktur „Środy z KSeF”

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Żninie zaprasza na szkolenia z zakresu Krajowego Systemu e-Faktur. Szkolenia odbędą się w siedzibie Urzędu Skarbowego w Żninie, ul. Klemensa Janickiego 18, w następujących terminach:

- 15 października 2025 r. o godz. 10:00, temat szkolenia: „Moduł Certyfikatów i Uprawnień MCU”,
- 12 listopada 2025 r. o godz. 10:00, temat szkolenia: „Nadawanie uprawnień oraz wystawianie faktur w KSeF przez JST i GV oraz rolników ryczałtowych”,
- 19 listopada 2025 r. o godz. 10:00, temat szkolenia: „Bezpłatne narzędzia KSeF- Aplikacja Mobilna KSeF”,
- 26 listopada 2025 r. o godz. 10:00, temat szkolenia: „Bezpłatne narzędzia KSeF – Aplikacja Podatnika KSeF”,
- 3 grudnia 2025 r. o godz. 10:00, temat szkolenia: „Bezpłatne narzędzia KSeF – E-mikrofirma powiązana z KSeF oraz dodatkowe funkcjonalności KSeF”.

Zainteresowane osoby prosimy o zapisy pod numerem telefonu: 523030410, 523030478, 606392331 lub mailowo: [us.znin@mf.gov.pl](mailto:us.znin@mf.gov.pl).  
Zapraszamy do udziału!

**KSeF**  
obowiązkowy  
od 1 lutego 2026 r.



Krajowa Administracja  
Skarbowa

**POGŁOS BARCINA**

Wydawca:



Miejski  
Dom Kultury  
w Barcinie

Skład DTP:

Karol Kaśków  
email: [k.kaskow@barcin.pl](mailto:k.kaskow@barcin.pl)

Osoby odpowiedzialne  
za treść pisma

- Joanna Bejma
- Waldemar Dolata
- Jarosław Drozdowski
- Olga Gralak - Cwikła